

Zarys dziejów Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Stambule**w okresie od września 1939 r. do lipca 1945 r.**

Eylül 1939'dan Temmuz 1945'e kadar İstanbul'daki Polonya Cumhuriyeti Başkonsolosluğunun Tarihi

The History of the Consulate General of the Republic of Poland in Istanbul from September 1939 to July 1945

Waldemar Jaskulski

Dr, Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia, Toruń, Polska

waldekjaskulski@o2.pl

Abstrakt

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Stambule był obok Ambasady RP w Ankarze drugą w hierarchii placówką funkcjonującą w Turcji w okresie II wojny światowej. Po wybuchu wojny nastąpił wzrost realizowanych przez tę placówkę zadań. Oprócz popierania rozwoju wzajemnych stosunków w różnych aspektach odegrał dużą rolę przy ewakuacji polskich uchodźców zarówno cywilów jak i żołnierzy. W tym celu jego kierownikowi podporządkowano Placówkę Ewakuacyjną w Mersynie. Konsulat zajmował się także opieką polskiego mienia w Turcji oraz poza jej granicami. Fakty te wymusiły na kierownictwie placówki współpracę z innymi resortami. Zacieśniono także współpracę z polską ambasadą w Ankarze oraz urzędującym przy niej attaché wojskowym. Jako samodzielna komórka organizacyjna konsulat dysponował swoim budżetem. Jego kierownik opracowywał preliminarze budżetowe kosztów ewakuacji polskich uchodźców. Ponadto po zlikwidowaniu polskich przedstawicielstw w państwach bałkańskich, na Węgrzech oraz w Rumunii placówka monitorowała sytuację w tych krajach oraz śledziła działania dyplomacji rządów tych państw. Konsulat pośredniczył w przekazywaniu środków przeznaczonych na zabezpieczenie losu polskich uchodźców. W celu sprostania nowym wyzwaniom rozbudowie uległ jego personel. Częstych zmian dokonywano na stanowisku kierownika placówki. Była ona również miejscem służby personelu urzędów przydzielonych. W jej strukturze pracowali urzędnicy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Informatyki i Dokumentacji, Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, oraz Oddziału II i Oddziału VI Sztabu Naczelnego Wodza.

Słowa kluczowe

polski konsulat, Stambuł, Turcja, Bałkany

Özet

İkinci Dünya Savaşı sırasında Ankara'daki Büyükelçiliğinin yanında Türkiye'de faaliyet gösteren İstanbul Başkonsolosluğu, hiyerarşide Polonya Cumhuriyetinin ikinci kurumuydu. Savaşın başlamasıyla bu kurum tarafından yürütülen

Abstract

The Consulate General of the Republic of Poland in Istanbul was, along with the Polish Embassy in Ankara, the second in the hierarchy institution operating in Turkey during the Second World War. After the outbreak of the war, the number of tasks

Özel Sayı “Polonya ve Türk Dünyası”, Kasım 2019

görevlerin sayısı arttı. Karşılıklı ilişkilerin çeşitli açılardan gelişmesine destek vermenin yanı sıra, Polonyalı sivil ve asker mültecilerin tahliyesinde büyük rol oynamıştır. Konsolosluk ayrıca, hem Türkiye'de hem de yurt dışındaki Polonya mülkleri ile ilgilendi. Bu görevler kurumun yönetimini diğer otoriteler ile işbirliği yapmaya zorladı. Ankara'daki Polonya Büyükelçiliği ve buna bağlı askeri atışelikle işbirliği de güçlendi. Bağımsız bir organizasyon birimi olarak, konsolosluğun kendi bütçesi vardı. Kurum yönetimi Polonyalı mültecilerin tahliye masraflarına ilişkin bütçe tahminleri hazırladı. Buna ek olarak, Balkan ülkelerinde, Macaristan ve Romanya'da bulunan Polonya temsilciliklerinin tasfiyesinden sonra, kurum bu ülkelerdeki durumu ve Polonya hükümetlerinin diplomasisini takip etmiştir. Konsolosluk, Polonyalı mültecilerin geçimlerini güvence altına almak için fon transferini başlatmıştır. Yeni zorluklarla başa çıkmak için, personel sayısı arttırıldı. Kurumun yönetim alanıyla ilgili sık sık değişiklikler yapıldı. Kurum aynı zamanda atanmış ofislerin personeli için bir servis yeri idi. Bünyesinde İçişleri Bakanlığı, Enformasyon ve Dokümantasyon Bakanlığı, Çalışma ve Sosyal Yardım Bakanlığı ve Başkomutanlık IV. Bölüm II. Şube görevlilerini de barındırmakta idi.

Anahtar kelimeler

Polonya Konsolosluğu, İstanbul, Türkiye, 2. Dünya Savaşı

carried out by this institution increased. In addition to supporting the development of mutual relations in various aspects, it played a large role in the evacuation of Polish civilian and military refugees. The consulate also looked after the Polish property both in Turkey and abroad. These facts forced the management of the institution to cooperate with other ministries. Cooperation with the Polish embassy in Ankara and the military attaché attached to it also became stronger. As an independent organizational unit, the consulate had its own budget. The manager prepared budget estimates regarding the costs of evacuation of Polish refugees. In addition, after the liquidation of the Polish representative offices in the Balkan countries, in Hungary and Romania, the institution monitored the situation in these countries and followed the diplomacy of their governments. The Consulate brokered the transfer of funds intended to secure the welfare of the Polish refugees. In order to meet new challenges, its staff expanded. Frequent changes were made at the post of administration. It was also a place of service for the staff of assigned offices. Its structure included officials from the Ministry of the Interior, the Ministry of Information and Documentation, the Ministry of Labor and Social Welfare, and Branch II and Division VI of the Commander in Chief.

Keywords

Polish consulate, Istanbul, Turkey, World War II

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Stambule był drugą w hierarchii, obok ambasady RP w Ankarze, polską placówką w Turcji (Namysłowski 1949, s. 125; Skóra 2006, s. 29-30, Jaskulski 2019, s. 26-33). Był jedynym polskim urzędem w Stambule uprawnionym do reprezentowania interesów Polski wobec władz tureckich. Jako jednostka organizacyjna (Libera 1960, s. 76) funkcjonował od drugiej połowy 1929 r. Wówczas

Özel Sayı "Polonya ve Türk Dünyası", Kasım 2019

przekształcono Wydział Konsularny Poselstwa Polskiego w Turcji na Konsulat Generalny II klasy (Dz. U. MSZ RP 1930 nr 3, poz. 40). W 1939 r. był jednym spośród 89 konsulatów zawodowych RP. Wojnę przetrwały 72 placówki, w tym stambulska (Szczepańska-Dudziak 2017, s. 127). Jego kompetencje terytorialne obejmowały całe terytorium Republiki Tureckiej. Siedziba placówki mieściła się w Stambule przy (Ayas Pasza 26/8¹). Józef Winiewicz (1985, s. 202) tak go zapamiętał 'Konsulat mieścił się na piętrze wysokiej nowoczesnej kamienicy obok sławetnego, znanego z licznych powieści, zwłaszcza kryminalnych, Park Hotelu'.

W przededniu wybuchu wojny zwierzchnikiem Konsulatu Generalnego RP w Stambule był kierownik Referatu Wschodniego MSZ. Komórka ta wchodziła w skład Wydziału Polaków Zagranicą. Całość służby konsularnej znajdowała się w gestii Departamentu Konsularnego (Wasilewski 2004, s. 69-80; Szczepanik 2005, s. 17, 54, 55). W resorcie kierowanym przez Augusta Zaleskiego nad placówką w Stambule pieczę sprawował Wydział Konsularny podporządkowany bezpośrednio ministrowi. W wyniku reorganizacji z października 1939 r. stambulska placówka podlegała Referatowi Konsularnemu umiejscowionemu w Dziale Ogólnym MSZ. Kolejną reorganizację resortu przeprowadzono we wrześniu 1941 r. Wówczas konsulem w Stambule zajmował się Dział Ogólny i Konsularny, zaś od sierpnia 1943 r. Referat Konsularny z Wydziału Konsularno-Opiekuńczego Działu Ogólnego. Struktura obowiązująca od listopada 1944 r. przetrwała do lipca przyszłego roku. W tym okresie nad konsulem czuwał Wydział Konsularny Działu Konsularnego (Polska 1954, s. 35; Szczepanik 2012, s. 157-161). Zdarzało się, że kierownicy placówek kierowali telegramy do poszczególnych resortów z pominięciem MSZ. Kroki te potępiał m.in. minister August Zaleski tłumacząc, że ich jedynym zwierzchnikiem było MSZ i do niego należało kierować całą korespondencją. Natomiast w Turcji nadzór nad konsulem sprawował kierownik Ambasady RP w Ankarze. W czasie wojny był nim wytrawny dyplomata ambasador Michał Sokolnicki (Kloc 2018, ss. 688).

Jednym z podstawowych zadań placówki była ochrona interesów państwa polskiego i jego obywateli. Polacy nie raz znajdowali schronienie na ziemi tureckiej. Na cześć Adama ks. Czartoryskiego w 1842 r. utworzono pod Konstantynopolem polską osadę Adampol (Polonezköy-polska wieś), w której osiedli uchodźcy z Polski po powstaniu listopadowym. Później dołączyli do nich uczestnicy wiosny ludów, wojny krymskiej oraz powstania styczniowego (Lewak 1935, s. 5; Łątka 2010, s. 13). Sytuacja, w której 1937 r. znalazł się Adampol spowodowała interwencję w tureckim MSZ ambasadora Michała Sokolnickiego. W okresie II wojny światowej toczyła się sprawa zajęcia lasów adampolskich przez Turcję, co równałoby się z likwidacją wioski. Sytuację mieszkańców pogorszył fakt wprowadzenia w listopadzie 1942 r. przez Zgromadzenie Narodowe daniny majątkowej². Minister spraw zagranicznych Tadeusz Romer poprosił ambasadę o przysłanie jej wysokości i sposób pobierania oraz wnioski, co do ewentualnej pomocy. Wobec napływających do Londynu alarmujących wieści o pogarszającym się położeniu Adampolan zastępca sekretarza generalnego MSZ Karol Kraczkiewicz polecił ambasadzie nadesłać raport dotyczący sytuacji, w jakiej znalazła się wioska. Natomiast konsulat w

¹ Spis etatowych placówek MSZ z IV 1943 r., s. 4, Archiwum Akt Nowych, Archiwum Instytutu Hoovera, Ministerstwo Spraw Zagranicznych (dalej AAN, AIH, MSZ), 284.26.

² Pismo KG RP w Stambule Nr 682/Dom/IX/43 z 25 IX 1943 r., AAN, AIH, MSZ, 21.14.

Özel Sayı "Polonya ve Türk Dünyası", Kasım 2019

Stambule w styczniu 1944 r. otrzymał polecenie określenia wysokości środków potrzebnych do uchronienia Adampola przed gospodarczym upadkiem i zapewniających mu przetrwanie wojny. Z powodu braku tytułu własności kolonistów władze tureckie ogłosiły możliwość licytacji osady. Swoją pomoc w charakterze pełnomocnika Czarotoryskich zaoferował poseł w Kairze minister Tadeusz Załubiński, który zaproponował swój przyjazd do Turcji w celu obrony interesów Adampola. Za przyjazdem ministra i jego negocjacjami z Turkami opowiadał się kierownik Konsulatu Generalnego RP w Stambule Witold Adam Korsak. Sądził on, że wspólna interwencja Sokolnickiego i Załubińskiego u szefa tureckiego rządu mogła uratować istnienie wioski³. Sprawa przeciągała się do końca wojny. Polskim dyplomatom udało się przekonać Turków i zachować Adampol.

Kolejną kwestią była opieka nad uchodźstwem. Na tym polu konsul współpracował z Ministerstwem Pracy i Opieki Społecznej (MPOS). Kierownik konsulatu minister Karol Bader sporządzał preliminarze budżetowe dla tego resortu. Wiosną 1941 r. poinformował ministerstwo, że wobec wysokiego prawdopodobieństwa ewakuacji Stambułu, przewieziono prawie wszystkich polskich uchodźców do Mersiny, skąd udali się do Hajfy. Pod koniec marca wypłacono zasiłki na podróż w wysokości ponad 120000 Ltqs. Nie wykluczał on przyptywu kolejnych uchodźców. Stąd też poprosił MPOS o przysłanie 900 £. Uzasadnił przy tym, iż dla Komitetu Opieki nad Uchodźcami w Stambule potrzebował sumę 2625 Ltqs, którą to kwotę zamierzał przeznaczyć na zasiłki, leczenie, oraz paczki dla jeńców. Ponadto koszt tranzytu do Mersiny 30 osób pochłaniał 1500 Ltqs. Do tego dochodziło kolejne 250 Ltqs na administrację (referent i kancelaria) oraz 1650 Ltqs na koszty utrzymania Placówki Ewakuacyjnej w Mersinie (zasiłki, Dom Polski, administracja, transporty). Ponadto dopominał się o przysłanie 1280 £ na wyrównanie zaległych zobowiązań⁴. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej poprosiło o wyjaśnienie powyższego preliminarza. Chodziło o różnicę kwot wynikających z uzasadnienia (6025 Ltqs), a zapotrzebowaną 900 Ltqs (sic!). Dla resortu było niezrozumiałe, że pomimo ewakuacji z Mersiny prawie wszystkich uchodźców domagano się środków na utrzymanie w Stambule komitetu. Poproszono go także o uzasadnienie zatrudnienia referenta, skoro w Stambule było bardzo mało uchodźców, a dalszy ich przyptyw uważano za niemożliwy. Bader wyjaśnił, że preliminarz wynosił 900 £ czyli ok. 6000 Ltqs. Konsul sumę tę uzasadnił tym, iż w Stambule pozostawało jeszcze ok. 20 uchodźców Polaków oraz 10 Żydów. Ponadto Komitet miał obowiązek wspomaganie Polaków osiadłych przed wojną w Turcji. Z powodu braku wiz w Mersinie znajdowało się wówczas jeszcze kilkadziesiąt osób, co wymagało utrzymania placówki. W związku z tym potrzebny był referent sprawujący kontrolę i prowadzący księgowość oraz korespondencję z ośrodkami uchodźców. Bader podkreślił, że aparat ten, choć w minimalnym składzie musi zostać utrzymany w razie napływu uchodźców. Jego reorganizację, ze względu na oszczędności, zamierzał przeprowadzić w porozumieniu z attaché wojskowym przy Ambasadzie RP w Ankarze płk dypl. Tadeuszem Machalskim.

Warto w tym miejscu wspomnieć o cywilnej Placówce Ewakuacyjnej w Mersinie. Tą komórką podlegającą kierownikowi konsulatu od września 1940 r. kierował Mieczysław Józef Zawirski. Z tego położonego na południowym wybrzeżu Turcji portu, polskim statkiem pasażersko-drobnicowym SS Warszawa

³ Tel. szyfr. nr 234 ze Stambułu do MSZ z 13 XI 1944 r., AAN, AIH, MSZ, 267.5.

⁴ Tel. szyfr. nr 253 ze Stambułu do MSZ z 5 VII 1941 r., AAN, AIH, MSZ, 228.16.

Özel Sayı "Polonya ve Türk Dünyası", Kasım 2019

przewożono uchodźców do Bejrutu, a następnie do Palestyny. Na jego pokładzie znajdowali się również wojskowi zmierzający do Brygady Strzelców Karpackich płk dypl. Stanisława Kopańskiego (Kopański 1972, s. 91-92). Pod koniec kwietnia 1941 r. Bader alarmował MSZ, iż wobec zagrożenia niemieckiego we wschodnim akwenie Morza Śródziemnego, droga przez Mersinę może w każdej chwili zostać zamknięta. W związku z wojenną sytuacją panującą w Palestynie zasugerował ministrowi Augustowi Zaleskiemu, aby za wyjątkiem żołnierzy, czasowo wstrzymać wysyłanie uchodźców z Rumunii. Szef polskiej dyplomacji aprobował ten pomysł. Wkrótce Zawirskiemu powierzono również kwestie uchodźców polskich wyznania mojżeszowego. Wówczas w Mersinie przebywało 120 Żydów, którzy od kilku tygodni czekali na brytyjskie wizy. W większości byli to Żydzi pochodzący z Rumunii, którzy nie mówili po polsku. Ponadto znaleźli się tam obywatele polscy, Żydzi z okupacji sowieckiej oraz z Turcji⁵.

Pełniąc służbę w Mersinie Zawirski nie posiadał wymaganych dokumentów konsularnych. Fakt ten utrudniał jego położenie wobec władz tureckich, które zażądały zakończenia działalności placówki do 22 września 1941 r. Presja ta wynikała z nacisku Niemców, którzy dążyli do zlikwidowania całej akcji ewakuacyjnej w Turcji. Gubernator Mersiny nie widząc możliwości napływu Polaków zakwestionował dalszy pobyt w tym mieście Zawirskiego. O wyjaśnienie jego charakteru służbowego Turek zwrócił się do brytyjskiego konsula generalnego. Jednocześnie Zawirski poprosił o wsparcie kierownika konsulatu generalnego ministra Badera. Uzyskaniem niezbędnych dokumentów umożliwiających Zawirskiemu pozostanie na dotychczasowym posterunku miała zająć się ambasada⁶. Orędownikiem utrzymania placówki był minister Bader. W piśmie do ambasadora Sokolnickiego domagał się interwencji w tureckim MSZ. Uzasadniał, iż w Mersinie przebywało wówczas 41 osób, z których 21 posiadało już wizy i zamierzało wkrótce opuścić Turcję. Pozostali mieli trudności w uzyskaniu wiz i do chwili określenia miejsca docelowego wymagali opieki przedstawiciela konsulatu. Ze względu na liczny inwentarz likwidacja placówki wymagała czasu. Ponadto z końcem września upływał termin dzierżawy budynku, w którym mieścił się Dom Polski. To dodatkowo zmotywowało Badera do podjęcia energicznych kroków na rzecz jej zachowania. Nie czekając na odpowiedź z Ankary poprosił o pomoc attaché wojskowego płk dypl. Andrzeja Liebicha. Zasugerował mu, aby Zawirskiego przyjąć w etat attachatu wojskowego, co jednak nie nadeszło do skutku. Stąd też Bader poinformował MOS, że 20 października placówkę tę zlikwidował⁷. Wydaje się, że wobec protestu ze strony Komitetu Opieki nad Uchodźcami, Zawirski pozostał jeszcze jakiś czas w Mersinie. Następca Badera minister Alfred Poniński poprosił płk dypl. Liebicha o przedłużenie jego pobytu do końca roku. Miało to ułatwić świąteczną akcję pomocy dla jeńców⁸. Jednak z ważnych powodów pułkownik odrzucił tę sugestię.

⁵ Tel. szyfr. nr 201 ze Stambułu do MSZ z 25 V 1941 r., AAN, AIH, MSZ, 228.14.

⁶ Pismo kierownika Placówki Ewakuacyjnej w Mersinie L. dz. 55/41 z 17 VII 1941 r., AAN, Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Stambule (dalej KG RP w Stambule), 30.

⁷ Tel. szyfr. nr 368 ze Stambułu do MSZ z 29 X 1941 r., AAN, AIH, MSZ, 228.18.

⁸ Tel. szyfr. nr 113 Ponińskiego do Attaché Wojskowego z 20 XI 1941 r., Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce (dalej IJPA), Archiwum Ambasadora Michała Sokolnickiego (dalej AAMS), 17.

Özel Sayı "Polonya ve Türk Dünyası", Kasım 2019

W gestii konsulatu leżała opieka nad mieniem państwowym. Należy w tym miejscu wspomnieć o krótkotrwałym, aczkolwiek jakże ważnym fakcie, jakim był przeładunek złota Banku Polskiego w Stambule. Wobec braku instrukcji konsul Wojciech Rychlewicz sugerował zdeponować je w banku w Stambule. Jednak ambasador Sokolnicki zagwarantował jego bezpieczny tranzyt przez Turcję do Syrii, co też zostało zrealizowane (Machalski 1980, s. 183; Rojek 2000, s. 54-67).

Mieniem państwowym podlegającym ścisłej ewidencji były samochody. Wraz z napływem uchodźców do Turcji dotarły m. in. rządowe auta. W listopadzie 1940 r. do Stambułu przywieziono z Rumunii Cadillaca ambasadora Raczyńskiego i Renault, które pełniły służbę w polskim konsulacie w Bukareszcie. Wydaje się, że na początku 1941 r. władze postanowiły je sprzedać. Ale pod koniec marca Tomasz Kuźniarz skarżył się Ministerstwu Skarbu, że attaché wojskowy z Rumunii ppłk dypl. Tadeusz Zakrzewski uniemożliwił ich zbycie. Kuźniarz poprosił o nadesłanie odpowiednich instrukcji, a uzyskane ze sprzedaży aut środki sugerował wpłacić do Skarbu Państwa. Wiosną 1942 r. sprzedano auto ambasadora Rogera Raczyńskiego za 158 £, którą to kwotę wysłano do Jerozolimy⁹.

Z raportu Kuźniarza wynikało, że wiosną 1941 r. w Stambule i Ankarze było dziewięć samochodów należących do Skarbu Państwa. Wśród nich były to trzy Chevrolety i Buick, przysłane przez Biuro Samochodowe z Budapesztu. Minister Bader zwrócił się o przydział dwóch Chevroletów z Węgier na potrzeby konsulatu. Ponadto sugerował, aby jedno z aut posiadanych przez konsulat oddać do Konsulatu Generalnego RP w Jerozolimie. Jednocześnie attaché wojskowy płk dypl. Machalski poprosił o przydział Buicka do Aten. Minister Zaleski zażądał od Badera umotywowania swojego wniosku. Natomiast na początku maja szef polskiej dyplomacji poinformował Tomasza Kuźniarza o zgodzie Ministerstwa Skarbu na czasowe przydzielenie do konsulatu w Stambule dwóch aut na potrzeby ewentualnej ewakuacji oraz wysłanie jednego samochodu do konsulatu w Jerozolimie. Jedno z tych aut Ministerstwo Skarbu oddało do dyspozycji szefa Bazy Bey ppłk dypl. Stanisława Sulmy.

Warto dodać, że pod opiekę konsulatu trafił luksusowy Maybach należący do marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza. Ponadto w listopadzie 1944 r. wraz z gen. dyw. Tadeuszem Kasprzyckim przybyło do Stambułu jego służbowe auto. Michał Sokolnicki chciał je czasowo pozostawić do dyspozycji ambasady. Jednak Karol Kraczkiewicz polecił ten pojazd zakonserwować, ubezpieczyć i pozostawić w dyspozycji MSZ. Do Centrali należało przesłać kurierem protokół przyjęcia i opis samochodu. Zważywszy na fakt, że ambasada posiadała swój samochód użycie tego wozu było dopuszczalne tylko w szczególnych przypadkach¹⁰.

Konsulat zajmował się również opieką mienia państwowego nie tylko na terenie Turcji. Przykładowo we wrześniu 1944 r. minister Adam Tarnowski polecił wicekonsulowi Apolinaremu Kiełczyńskiemu nawiązać kontakt z Władysławem Zembruskim w Sofii. Były sekretarz Poselstwa RP w Bułgarii otrzymał polecenie przejęcia gmachu tej placówki w Sofii oraz Domu Polskiego w Warnie i sporządzenia protokołu szkód. Tymczasowo miał występować w charakterze opiekuna polskiego mienia w tym państwie. W połowie września

⁹ Tel. szyfr. nr 104 z MSZ do Stambułu z 3 VI 1942 r., AAN, AIH, MSZ, 238.16.

¹⁰ Tel. szyfr. nr 159 z MSZ do Ankarę z 24 XI 1944 r., AAN, AIH, MSZ, 263.16.

Özel Sayı "Polonya ve Türk Dünyası", Kasım 2019

do Sofii przez Sztambuł przejeżdżał szef bułgarskich ludowców dr Georgi M. Dymitrow. Kielczyński wykorzystując serdeczne stosunki z tym prominentnym działaczem, omówił z nim całość polskich spraw w Bułgarii. Poprosił go, aby Januszowi Zembrzuskiemu powierzono opiekę nad polskimi budynkami w Sofii i Warnie. Ponadto poruszył kwestię udzielenia opieki dla polskich uchodźców napływających z Rumunii. Wspomniał też, aby przy pomocy Zembrzuskiego i Zdrojewskiego zorganizować opiekę nad Polakami w Bułgarii. W tym miejscu Kielczyński zwrócił szczególną uwagę na losy aresztowanych. Bułgar obiecał przekazać im, aby nadesłali do Sztambułu sprawozdania o sytuacji i potrzebach polskich uchodźców. Polak zabiegał, także o umożliwieniu mu lub komuś przezeń wyznaczonego wjazdu do Bułgarii. Według rozmówcy sprawa nadzoru nad polskim mieniem państwowym mogła nastrożać trudności. Podobnie nikłe szanse powodzenia upatrywał na pomoc dla przybyłych Polaków z Rumunii. Przeszkodę stanowił komunista piastujący stanowisko ministra spraw wewnętrznych. Dymitrow natomiast optymistycznie zapatrywał się na możliwość nieoficjalnego przybycia do Bułgarii, czemu miało sprzyjać zawieszenie broni zawarte 9 września z Armią Czerwoną. Niemniej jednak wicekonsulowi obiecał przedstawić wszystkie powyższe kwestie miarodajnym czynnikom. Natomiast minister Romer uważał, że Zembrzuski nie powinien się jeszcze ujawniać dopóki nie będzie zupełnie bezpiecznie. Dlatego też najlepiej by było gdyby opiekę nad gmachem poselstwa rozłożył przez osoby trzecie. Gdyby warunki się zmieniły Romer skłonny byłby mianować go chargé d'affaires z tytułem konsula. Stąd też polecił opracować wnioski budżetowe. Decyzja ministra o mianowaniu reprezentanta RP wydawała się być słuszną zważywszy na fakt, iż 17 września w Sofii miało miejsce podniesienie czechosłowackiej flagi w dawnym poselstwie¹¹.

Kierownik konsulatu odpowiadał także za stosunki z Patriarchatem Konstantynopolańskim¹². Ważną kwestią było utrzymywanie przyjacielskich relacji z patriarchą Beniaminem I oraz metropolitą Sardu Germanosem, odpowiedzialnym za kierowanie sprawami zagranicznymi tej instytucji. Nie bez znaczenia było też przekazywanie dotacji dla Fanaru. Konsul wysyłał do MSZ jej projekty z podaniem składowych i terminami płatności¹³.

Organizacja polskich oddziałów we Francji zmusiła władze wojskowe do zorganizowania poboru (Biegański 1990, s. 10-11). Rekruta poszukiwano także w Turcji. Na tym polu konsulat współpracował z attaché wojskowym przy Ambasadzie RP w Turcji. Do 10 grudnia 1939 r. zakwalifikowano do służby 44 osoby, z czego 11 uzyskało odroczenie służby przez ambasadora Sokolnickiego na okres pół roku. Listę imienną ambasada przesłała do konsulatu, skąd trafiła do attaché wojskowego ppłk dypl. Tadeusza Machalskiego¹⁴. Rejestracja poborowych przeprowadzona wiosną 1941 r. w Adampolu wykazała 181 zdolnych do służby, w głównej mierze

¹¹ Tel. szyfr. nr 177 ze Sztambułu do MSZ z 3 X 1944 r., AAN, AIH, MSZ, 267.5.

¹² Jego siedziba mieściła się w dzielnicy Sztambułu Fanarze. Stąd też w korespondencji jej nazwy używano, jako synonimu Patriarchatu, podobnie jak Watykan w odniesieniu do papieża.

¹³ Tel. szyfr. nr 213 z MSZ do Sztambułu z 20 VIII 1941 r., AAN, AIH, MSZ, 227.11.

¹⁴ Pismo Ambasadora RP Nr 749/1/1 z 11 XII 1939 r., Instytut Pamięci i Muzeum Sikorskiego (dalej IPMS), Attaché Wojskowy w Sztambule, 2.

Özel Sayı "Polonya ve Türk Dünyası", Kasım 2019

Żydów¹⁵. W porozumieniu z dowódcą Brygady Strzelców Karpackich Bader wśród nich poboru nie przeprowadził. Znacznie większym zainteresowaniem władz wojskowych cieszyli się uchodźcy. Wiosną 1941 r. spośród nich 58 uznano za niezdolnych do służby. Do noszenia broni zakwalifikowano 100. Z czego wysłano do Francji 34, do Palestyny 23, oraz za zgodą MSWojsk. wyreklamowano 42 pracujących w przemyśle tureckim. Ponadto jedna osoba opuściła Turcję bez zezwolenia władz¹⁶.

Należy pamiętać, że nie była to jedyna płaszczyzna współpracy kierownika konsulatu z przedstawicielem Naczelnego Wodza. Otóż ambasador Sokolnicki ceniący sobie wysoko ppłk dypl. Machalskiego upoważnił go, jako pełnomocnika ambasady, do odpieczętowania i ponownego zapieczętowania poczty kurierskiej odbieranej w Stambule przez Wojciecha Rychlewicza z konsulatu francuskiego.

Jednym z podstawowych zadań konsulatu było wydawanie oraz przedłużanie ważności paszportów i wiz. Pod koniec 1942 r. w zastępstwie kierownika Konsulatu Generalnego RP konsul Aleksy Wdziękoński poprosił ambasadę o przedłużenie o rok, ważności dwóch paszportów dyplomatycznych dla Krajewskich. Natomiast kierownik konsulatu minister pełnomocny Alfred Poniński zabiegał w maju 1942 r. u radcy ambasady Zdzisława Szczerbińskiego o identyczne przedłużenie paszportu Bożeny Janowskiej. Jednocześnie poprosił o uzyskanie dla niej wizy syryjskiej i palestyńskiej, oraz tureckich wiz wyjazdowej i wjazdowej. Dokumenty te były niezbędne, do udania się na urlop zdrowotny i kurację, którą zalecił lekarz z amerykańskiego szpitala w Stambule¹⁷.

Jako samodzielna komórka konsulat dysponował swoim budżetem. Składał się on z wydatków personalnych oraz rzeczowo-administracyjnych. Początkowo dotacje były przesyłane przez ambasadę, zaś od wiosny 1944 r. bezpośrednio do konsulatu. W omawianym okresie kierownik placówki na tej płaszczyźnie borykał się z podobnymi problemami, co jego zwierzchnik w Ankarze. Trudną sytuację finansową placówki Bader tłumaczył nieodpowiednią gospodarką finansową, która doprowadziła do przekroczenia budżetu. Jako przyczynę wskazał wysokie koszty utrzymania w Stambule i szybki wzrost cen. Czynnikiem, który wpływał na zaburzenia finansów placówki, było ciągle spóźnianie się nadsyłanych dotacji¹⁸. Chcąc uporać się z tym problemem proponował przysłać przekazy czekiem do Egiptu lub Palestyny, które łatwo można było sprzedać po znacznie wyższym kursie niż w Turcji. Kolejną sprawą, którą należało uregulować było przysyłanie kwot pozabudżetowych bez podania ich konkretnych specyfikacji. Przykładowo 20 maja 1941 r. nadesłano 2000 £ bez dyspozycji. Na prośbę konsulatu o specyfikację odpowiedź nadeszła po kilku tygodniach, kiedy już te pieniądze zostały wydane na inny cel. Panujący chaos dodatkowo powiększało finansowanie, niezależne od konsulatu, urzędów przydzielonych przez inne resorty. Ustabilizowaniu sytuacji finansowej nie ułatwiały częste zmiany przydziałów pracowników placówki. Jak zauważył inspektora finansów bliskowschodnich placówek Wiktor Styburski, latem 1941 r. sytuacja uległa pewnej poprawie, choć do zadowalającego stanu było jeszcze daleko. Z upływem czasu sytuacja uległa poprawie.

¹⁵ Tel. szyfr. nr 49 z MSZ do Stambułu z 24 II 1941 r., AAN, AIH, MSZ, 563.6.

¹⁶ Tel. szyfr. nr 140 ze Stambułu do MSZ z 18 IV 1941 r., AAN, AIH, MSZ, 228.12.

¹⁷ Pismo The American Hospital of Istanbul z 19 V 1942 r., AAN, KG RP w Stambule, 30.

¹⁸ Tel. szyfr. nr 156 ze Stambułu do MSZ z 28 IV 1941 r., AAN, AIH, MSZ, 228.12.

Özel Sayı "Polonya ve Türk Dünyası", Kasım 2019

W maju 1942 r. wprowadzono nowy budżet, który obowiązywał do lutego następnego roku. Całość dotacji dla placówki wynosiła 467.10.0 £. Wydatki personalne stanowiły 327.10.0 £, zaś pobory konsula ustalono na 65.0.0 £+15.0.0 £ dodatku reprezentacyjnego¹⁹. Całość dotacji, w rocznym budżecie placówki, zatwierdzonym w lutym 1943 r. przez Radę Ministrów, zamykała się kwotą 513.10.0 £. Z czego wydatki personalne stanowiły 370.10.0 £, a rzeczowo-administracyjne 143.0.0 £. Pobory kierownika placówki jak i jego dodatek zwiększono o 5.0.0 £ (70.0.0+20.0.0)²⁰. Od maja podwyższono dodatek reprezentacyjny kierownika placówki do 30.0.0 £. Ponadto przyznano taki dodatek dla jego zastępcy w kwocie 20.0.0 £²¹. Nowy budżet nadesłano pod koniec pierwszej dekady lutego 1944 r. dotację za luty i wyrównanie za styczeń Ministerstwo Skarbu przekazało do Ankarę. Natomiast nie przysłano wysokości wydatków rzeczowo-administracyjnych. Całość dotacji wyniosła 650.0.0 £. Podwyższe uległy m.in. pobory i dodatek konsula generalnego 85.0.0 £+35.0.0 £²². Dotacja ta wiosną wzrosła do 875.0.0 £ i przetrwała do lipca 1945 r.²³

W przeciwieństwie do ambasady, pod względem personalnym konsulat był najbardziej niestabilną placówką w Turcji. Wpływała na to sytuacja panująca w rządzie na uchodźstwie. Wobec przydzielenia znacznej liczby pracowników agend rządowych, był urzędem stosunkowo rozbudowanym. W chwili wybuchu wojny kierownikiem konsulatu był Wojciech Rychlewicz. Obowiązki kierownika tej placówki objął na początku listopada 1937 r. jako wicekonsul. Nominację tę otrzymał z dniem 1 stycznia 1938 r. Za pracę wykraczającą poza jego kompetencyjne obowiązki w 1939 r. został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. Jego pracę na tej placówce szczególnie wysoko ocenił Wiktor Tomir Drymmer (2014, s. 337).

W kwietniu 1941 r. zastąpił go faworyt nowych władz minister Karol Bader. Jego zadaniem była kontrola nad zwolennikami przedwojennych władz, przedostającymi się z Turcji do Palestyny (Pietrzak 2012, s. 142). Ponadto miał też ograniczyć rolę ambasadora Sokolnickiego. Stąd też Zaleski uważał jego przeniesienie do Stambułu za rzecz niezwykle pilną²⁴. Na tym stanowisku służył do końca października, kiedy wyjechał na równorzędne stanowisko w Bejrucie.

Jego następcą został Alfred Poniński. W chwili wybuchu wojny pełnił służbę w charakterze radcy ambasady RP w Bukareszcie. Po przegranej kampanii jesiennej 1939 r. opowiedział się po stronie gen. Sikorskiego, czym zyskał uznanie władz na uchodźstwie (Meysztowicz 1984, s. 307). Szczególnie wysoko cenił go minister prof. Stanisław Kot (Tendyra 1986, s. 143; Rutkowski 2000, s. 122-123). Poniński po przybyciu do Turcji przez kilka miesięcy pozostawał bez przydziału, koncentrując się na obserwacji Bałkanów z uwzględnieniem Rumunii. W marcu 1941 r. MSZ zamierzało mianować go radcą ambasady w Ankarze. Jednak Sokolnicki utracił tę nominację, gdyż jak zaznaczył, doszło do niej poza jego plecami. Być może na tej podstawie w literaturze przedmiotu panuje pogląd, że Poniński nie był tolerowany przez ambasadora (Michowicz (red.) 1999, s. 60-61).

¹⁹ Tel. szyfr. nr 101 z MSZ do Stambułu z 3 VI 1942 r., AAN, AIH, MSZ, 268.16.

²⁰ Tel. szyfr. nr 13 z MSZ do Ankarę z 19 II 1943 r., AAN, AIH, MSZ, 250.2.

²¹ Tel. szyfr. nr 99 z MSZ do Stambułu z 6 VI 1943 r., AAN, AIH, MSZ, 254.4.

²² Tel. szyfr. nr 22 z MSZ do Stambułu z 8 II 1944 r., AAN, AIH, MSZ, 267.4.

²³ Tel. szyfr. nr 29 z MSZ do Stambułu z 31 I 1945 r., AAN, AIH, MSZ, 276.20.

²⁴ Tel. szyfr. nr 32 z MSZ do Jerozolimy z 11 XII 1940 r., AAN, AIH, MSZ, 225.3.

Özel Sayı "Polonya ve Türk Dünyası", Kasım 2019

Nie jest to prawda. Kierownik konsulatu Poniński był szanowany przez Turków i ceniony przez Sokolnickiego. Świadczy o tym zachowana pomiędzy nimi korespondencja. W październiku 1942 r. otrzymał nominację na stanowisko ambasadora w Chinach (Czungking). Stambuł opuścił 18 grudnia udając się do Bagdadu.

Przedostatnim kierownikiem konsulatu był Zdzisław Szczerbiński, który obowiązki objął w połowie grudnia 1942 r. (Judycki 2016, s. 268-269)²⁵. W Turcji służył od 1937 r., gdzie przez dłuższy czas był radcą ambasady. Jego kandydaturę na kierownika stambulskiej placówki preforsowali Sokolnicki i Poniński. Szczerbiński kierował nią przez dwa lata, kiedy to został zastępcą sekretarza generalnego MSZ. W dowód uznania z dniem 1 sierpnia 1944 r. został awansowany do stopnia ministra pełnomocnego (Sutor 2010, s. 257, 408-409). Turcję opuścił na początku września.

Jego następcą został Witold Adam Korsak wyznaczony z dniem 1 września 1944 r.²⁶ W 1940 r. kierował Wydziałem Konsularnym Poselstwa RP w Sofii. Z rekomendacji Karola Badera w grudniu powierzono mu kierownictwo Konsulatu Generalnego RP w Jerozolimie. Na równorzędne stanowisko w Bejrucie został przeniesiony z dniem 1 marca 1943 r. (Pietrzak 2004, s. 124). Od września tego roku do października 1944 r. był chargé d'affaires Poselstwa RP w Addis-Abebie z siedzibą w Kairze. Obowiązki w Stambule objął 8 września²⁷ i pełnił je do sierpnia 1945 r.

Kres funkcjonowania placówki nadszedł latem 1945 r., kiedy rządy w Waszyngtonie i Londynie uznały Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej w Warszawie. Zgodnie z wytycznymi Korsak zniszczył szyfry oraz przesłał do ambasady kilkadziesiąt teczek zawierających przede wszystkim akta personalne. Ponadto na podstawie dekretu Prezydenta RP stosunek służbowy całego personelu został z końcem lipca rozwiązany. Na tej podstawie wszyscy otrzymali trzymiesięczne pobory. Eetatowi urzędnicy państwowi przeszli na bezpłatny urlop. Informację o przeprowadzeniu tych czynności konsul przesłał do MSZ 6 sierpnia. Placówka funkcjonowała do końca tego miesiąca. Następnie korzystano z lokalu Polskiego Czerwonego Krzyża, gdzie mieściła się komórka zajmująca się wyjazdem urzędników²⁸.

W omawianym okresie Konsulat Generalny RP w Stambule odegrał bardzo ważną rolę. Poza wymienionymi zadaniami, udzielił znacznej pomocy komórkom wywiadu wojskowego oraz przyczynił się do utrzymania łączności rządu na uchodźstwie z władzami podziemia w okupowanej Polsce. Ponadto był znakomitym punktem, z którego obserwowano sytuację na Bałkanach.

Bibliografia

Archiwum Akt Nowych, Archiwum Instytutu Hoovera, Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Archiwum Akt Nowych, Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Stambule.

Biegański, W 1990, *Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie 1939-1945*, Warszawa.

²⁵ Autor pominął jego służbę na tym stanowisku.

²⁶ Tel. szyfr. nr 98 z MSZ do Ambasady RP w Ankarze z 8 VIII 1944 r., AAN, AIH, MSZ, 263.16.

²⁷ Tel. szyfr. nr 141 ze Stambułu do MSZ z 8 IX 1944 r., AAN, AIH, MSZ, 267.5.

²⁸ Pismo Sztabu Naczelnego Wodza Oddz. Specjalny L. dz. 767/45 z 31 VIII 1945 r., IPMS, Kancelaria Przyboczna Naczelnego Wodza, A.XII.1/50a,

Özel Sayı "Polonya ve Türk Dünyası", Kasım 2019

- Drymmer, WT 2014, *W służbie Polsce. Wspomnienia żołnierza i państwowca z lat 1914-1947*, Kraków. Dziennik Urzędowy Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej (dalej Dz. U. MSZ RP) 1930 nr 3.
- Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce (dalej IJPA), Archiwum Ambasadora Michała Sokolnickiego (dalej AAMS),
- Jaskulski, W 2019, 'Embassy of the Republic of Poland in Ankara in the period of September 1939-July 1945', *International Journal of Humanities and Social Science Invention*, vol. 8, issue 1, series II, s. 18-33.
- Judycki, ZA 2016, *Mazowszanie w świecie. Słownik biograficzny*, t. I, Warszawa.
- Kloc, K 2018, *Michał Sokolnicki 1880-1967. Piłsudczyk-historyk-dyplomata*, Kraków.
- Kopański, S 1972, *Wspomnienia wojenne 1939-1946*, Londyn.
- Lewak, A 1935, *Dzieje emigracji polskiej w Turcji (1831-1878)*, Warszawa.
- Libera, K 1960, *Zasady międzynarodowego prawa konsularnego*, Warszawa.
- Łątka, J 2010, *Adampol (Polonezköy). Dzieje i kulturowe przeobrażenia polskiej osady nad Bosforem (1842-2010)*, Szymbark.
- Machalski, T 1980, *Co widziałem i przeżyłem*, Londyn.
- Meysztowicz, J 1984, *Czas przeszły dokonany. Wspomnienia za służby w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w latach 1932-1939*, Kraków.
- Michowicz, W (red.) 1999, *Historia dyplomacji polskiej*, t. V, 1939-1945, Warszawa.
- Namysłowski W 1949, *System prawa konsularnego*, Warszawa.
- Pietrzak, J 2004, 'Dyplomacja polska wobec sprawy niepodległości Syrii i Libanu w latach II wojny światowej', *Dzieje Najnowsze*, nr 36/2, s. 119-133.
- Pietrzak, J 2012, *Polscy uchodźcy na Bliskim Wschodzie w latach drugiej wojny światowej. Ośrodki, instytucje, organizacje*, Łódź.
- Polska służba zagraniczna po 1 września 1939 r.-Informator*, 1954 Londyn.
- Rojek, W 2000, *Odyseja skarbu Rzeczypospolitej. Losy złota Banku Polskiego 1939-1950*, Kraków.
- Rutkowski, TP 2000, *Stanisław Kot 1885-1975. Biografia polityczna*, Warszawa.
- Sutor, J 2010, *Leksykon dyplomatyczny*, Warszawa.
- Skóra, W 2006, *Służba konsularna Drugiej Rzeczypospolitej. Organizacja, kadry i działalność*, Toruń.
- Szczepanik, K 2005, *Dyplomacja Polski 1918-2005. Struktury organizacyjne*, Warszawa.
- Szczepanik K 2012, *Organizacja polskiej służby zagranicznej 1918-2010*, Warszawa.
- Szczańska-Dudziak, A 2017, 'Organizacja i funkcjonowanie polskiej służby konsularnej w latach 1945-1949', *Dzieje Najnowsze*, nr 1, s. 125-144.

Özel Sayı “Polonya ve Türk Dünyası”, Kasım 2019

Tendyra, B 1986, ‘Archiwum prof. Stanisława Kota’, *Zeszyty Historyczne*, nr 75, s. 140-146.

Wasilewski, A 2004, *Polska Służba Konsularna 1918-1939 (akty prawne, organizacja, działalność)*, Toruń.

Winiewicz, J 1985, *Co pamiętam z długiej drogi życia*, Poznań.